

# Metan znów zabił

Utworzono: czwartek, 03 stycznia 2019

Autor: Kajetan Berezowski

Źródło: Trybuna Górnicza

**W przedświąteczną niedzielę cała Polska pogrążyła się w żałobie. Tym razem tragiczna wiadomość dotarła z należącej do czeskiej spółki węglowej OKD kopalni CSM w Stonawie. Metan zabił tam 13 górników, w tym 12 Polaków.**

Jak poinformowały służby wojewody śląskiego, byli wśród nich mieszkańcy: Zabrze, Chałupek, Gliwic, Jastrzębia-Zdroju, Mysłowic, Goleiszowa i Cieszyna oraz powiatu będzińskiego.

Trzech górników pochodziło z województw: kujawsko-pomorskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego. Czeskim ratownikom przyszli z pomocą ich polscy koledzy z Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu. Dostarczyli specjalistyczny sprzęt. W chwili katastrofy w zagrożonym rejonie przebywało 23 górników. Dziesięciu udało się wyprowadzić na powierzchnię. Dwaj najciężej ranni trafili do szpitali. To również Polacy. Na miejsce wypadku udali się premierzy rządów Polski i Czech, Mateusz Morawiecki oraz Andrej Babisz.

- To ogromna tragedia dla wszystkich Polaków i Czechów. W tym trudnym dniu szczególnie mocno pokażmy solidarność i poczucie narodowej wspólnoty – mówił szef polskiego rządu.

Następnie złożył wyrazy najgłębszego współczucia wszystkim bliskim ofiar katastrofy.

„Panie Boże, miej w swojej opiece Rodziny Górników. RIP” - napisał z kolei na Twitterze prezydent Andrzej Duda, który ogłosił niedzielę, 23 grudnia 2018 r., dniem żałoby narodowej.

Szefowie rządów Polski i Czech rozmawiali także o pomocy rodzinom ofiar. Andrej Babisz zapewnił, że dopilnuje, aby rodziny ofiar otrzymały sprawiedliwe odszkodowanie, w którym partycypowałyby także spółka OKD. Jak wiadomo, polscy górnicy nie byli zatrudnieni bezpośrednio przez koncern, ale spółkę świadczącą usługi na rzecz kopalni.

Boleslav Kowalczyk, prezes zarządu spółki OKD, przekazując kondolencje rodzinom poległych górników przyznał, że była to największa od 28 lat katastrofa, jaka dotknęła czeskie górnictwo węgla kamiennego. W październiku 1990 r. wybuch metanu w kopalni Barbora w Karwinie zabił 30 górników.

